

# GAZETA LWOWSKA

## DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 86

Wtorek, 14 kwietnia 1924 r.

Rok II

### „Nie wiadomo, gdzie padnie następny cios“ Litwinow-Finkelsztajn żąda ofensywy

SZTOKHOLM, 13. 4. — Wysłaniek Stalina u Roosevelta żyd Litwinow-Finkelsztajn ponownie domagał się — według doniesienia jednej z agencji północno - amerykańskich z Filadelfii — ofensywy Anglików i Amerykanów — celem odciążenia bolszewików. W przemówieniu, wygłoszonym w akademii amerykańskiej dla nauk politycznych i socjologicznych, zwrócił ambasador sowiecki u-

wagę, iż korzystna sytuacja mocarstw paktu trzech wynika już z tego, iż nikt w obozie aliantów nie wie „gdzie padnie następny cios“. Ten głos, wołający z polecenia Stalina o pomoc, świadczy o rozpaczliwej sytuacji, wytworzonej wobec zupełnie bezskutecznych wysiłków bolszewików, których milionowe masy nie zdołały zachwiać frontem niemieckim na Wschodzie.

### Jubileusz Ojca św.

RZYM, 13. 4. — Jak już donosiliśmy, w maju br. obchodzi Ojciec św. Pius XII 25-letni jubileusz otrzymania sakry biskupiej. Uroczystości z tej okazji będą miały bardzo poważny charakter, stosownie do obecnej sytuacji.

Program uroczystości nie przewiduje zbiorowych pielgrzymek do Rzymu. Biskupi we wszystkich diecezjach zwrócą się natomiast do wiernych z wezwaniem do specjalnych modłów za Papieża.

### Rekonstrukcja rządu w Bułgarii Premier Filow nadal na czele gabinetu

SOFIA, 13. 4. — Premier bułgarski Filow zgłosił w sobotę królowi dymisję rządu. Król powierzył prof. Filowowi misję utworzenia nowego rządu.

SOFIA, 13. 4. — Premier Filow dokonał w sobotę wieczorem przekształcenia gabinetu bułgarskiego, którego skład przedstawia się obecnie następująco: premier i minister spraw zagranicznych Filow, minister

spraw wewnętrznych Gabrowski, minister finansów Bojilow, minister wojny generał Michow, minister sprawiedliwości Partow, minister oświecenia publicznego Jocow, minister handlu Zahariw, minister rolnictwa Petrow, minister budownictwa Wasiljew, minister kolei Radosławow.

### Lekarze szwajcarscy na froncie wschodnim

BERLIN, 13. 4. — Powodowani uczuciami ludzkości i gotowością niesienia pomocy rannym, lekarze Szwajcarii zorganizowali pod patronatem genewskiego Czerwonego Krzyża misję sanitarną. Pierwsza misja pracowała od października do stycznia na odcinku Smoleńska. Druga misja, pod przewodnictwem dr. Arnolda, składa się z 28 lekarzy-chirurgów, 26 siostr, 4 sanitariuszy, 7 szoferów i 4 sił administracyjnych. Pracuje ona w lazaretach na terenie Gen. Gub. Tak zespół lekarzy, jak i siostr oddany jest całą duszą niesieniu pomocy rannym żołnierzom. Personalowi szwajcarskiemu dodany jest niemiecki personal pomocniczy.

### Ambasador U. S. A. przybył do Kujbyszewa

GENEWA, 13. 4. — Po 19-dniowej podróży przybył ostatnio samolotem do Kujbyszewa nowy ambasador Stanów Zjednoczonych w Związku Sowieć admirał W. H. Standley. Samolot ten jest drugą maszyną, jaka od początku wojny przez Ocean Spokojny przybyła z Ameryki do Związku Sowieckiego.

## Murmańsk nadal pod gradem bomb

Z KWATERY GŁÓWNEJ FUHRERA, 13. 4. — Naczelną Komendę Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje:

Na półwyspie Kercz nieprzyjacieli odniosły ciężkie straty w dniu wczorajszym, atakował tylko w niektórych miejscowościach słabszymi siłami. Wszystkie ataki odparto. Na pozostałych odcinkach frontu wschodniego odparto odosobnione ataki nieprzyjacielskie przeprowadzone przy pomocy znaczniejszych sił. W czasie ataku przedsięwziętego nie spodziewanie przez jeden z oddziałów niemieckiej zmotoryzowanej dywizji piechoty, stracił nieprzyjaciół 650 jeńców, 1000 zabitych, 3 czołgi i 40 karabinów maszynowych.

Na środkowym odcinku frontu wschodniego zespoły samolotów bojowych i myśliwskich współdziałały w operacjach wojsk lądowych szczególnie skutecznie.

W Laponii zadano nieprzyjacielowi znaczne krwawe straty w czasie bezwzględnych ataków oddziałów wywiadowczych. Samoloty bojowe zaatakowały z powodzeniem urządzenia portowe w Murmańsku.

W Afryce północnej obustronna działalność artyleryjska i wywiadowcza. Bombardowano z dobrym skutkiem brytyjskie skupiska pojazdów mechanicznych.

Kontynuowane w ciągu dnia i nocy ataki na urządzenia wojskowe i lotniska Malty spowodowały ponowne zniszczenia w zamierzonych celach.

Niemieckie myśliwce oraz artyleria przeciwlotnicza zestrzeliły w ciągu dnia nad Kanalem, na wybrzeżu Północnych Niemiec i na wybrzeżu Norweskim 15 samolotów nieprzyjacielskich.

Bombowce brytyjskie zaatakowały w ciągu ostatniej nocy Niemcy Zachodnie. Ludność cywilna poniosła pewne straty w zabitych i rannych. Artyleria przeciwlotnicza i myśliwcy nocni zestrzeliли 9 z atakujących samolotów.

Major Haase, komendant pewnego batalionu saperów wyróżnił się szczególnie broniąc się w ciągu tygodni wraz ze swoim oddziałem bojowym na silnie atakowanej przez nieprzyjaciela placówce.

Pewna eskadra myśliwska operująca na Zachodzie, osiągnęła w dniu wczorajszym 1000 zwycięstw powietrznych.

Z KWATERY GŁÓWNEJ FUHRERA, 13. 4. — Naczelną Komendę Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje:

Na półwyspie Kercz załamały się ponownie ataki nieprzyjacielskie przeprowadzone przy pomocy znacznych sił. Wobec niepowodzenia ataków na dalszych 14 odcinkach frontu wschodniego zestrzelił 16 samolotów bojowych

zaatakowały urządzenia portowe na wybrzeżu kaukaskim i uszkodziły celnymi bombami duży sowiecki statek pasażerski. Na środkowym i północnym odcinku frontu wschodniego nieprzyjaciół powtarzał w kilku miejscach bezskuteczne ataki.

W północnej części morza Łodowatego zaatakowały samoloty bojowe nieprzyjacielski konwój ubezpieczony wzniecając pożary na 2 statkach handlowych. Jeden z dalszych statków został uszkodzony celnymi bombami.

W Afryce Północnej ożywna działalność artyleryjska i wywiadowcza. Ciężkie i lekkie samoloty bojowe zaatakowały w Marmarice z dobrym skutkiem brytyjskie połączenia dojazdowe. Konwojujące myśliwce zestrzeliły w walkach powietrznych 6 samolotów nieprzyjacielskich.

W czasie ataków powietrznych na urządzenia wojskowe wyspy Malty trafiono szeregiem bomb znajdujący się w doku kontrtorpedowiec brytyjski. Niemieckie myśliwce zestrzeliły w walkach powietrznych nad Maltą 13 samolotów.

SS-Sturmman Schulz z jednego z oddziałów broni SS zdobył w pojeździe zajęty przez nieprzyjaciela okop, pokonał całą załogę i unicestwił mimo silnego ognia czołg nieprzyjacielski najnowszej konstrukcji.

BERLIN, 13. 4. — Jak się DNB dowiaduje z miarodajnych kół wojskowych, udało się wojskom niemieckim na froncie wołchowskim odciąć i okrążyć w ciągu ostatnich dni grupę wojsk bolszewickich. Obecnie akcja niemiecka, zmierzająca do zniszczenia tych oddziałów bolszewickich, została zwycięsko zakończona. Dotychczas naliczono 600 poległych bolszewików.

### Włoski komunikat wojenny

RZYM, 13. 4. — Włoski komunikat wojenny z niedzieli podaje:

Na froncie Cyrenaiki ożywna

### Stworzenie drugiego frontu byłoby ryzykiem dla Anglii

BUENOS AIRES, 13. 4. — Miejscowy dziennik „Buenos Aires Herald“, omawiając sytuację militarną w Europie, wyraża pogląd, że sukcesy armii niemieckiej wykluczają możliwość inwazji na kontynent europejski. Komunikaty sowieckie, utrzymujące w tonie optymistycznym, okazały się niezgodne z prawdą. Obecnie Moskwa woła o utworzenie drugiego frontu, celem odciążenia jej wojsk. Praktycznie jest to jednak nie do przeprowadzenia. Teoretycznie

działalność wywiadowcza i artyleryjska. W ciągu walk ostatnich dni oddziały wojsk lądowych zniszczyły 2 samoloty. Trzeci aparat trafiony przez artylerię przeciwlotniczą w Benghasi runął w przepaść. Załogę, składającą się z jednego oficera i pięciu kaprali, która zdołała się wyratować, wzięto do niewoli.

W ciągu skutecznych i gwałtownych ataków bombowych, skierowanych na obiekty na Malcie, myśliwcy niemieccy w brawurowych walkach powietrznych zestrzelili 13 samolotów angielskich.

U południowo-zachodnich wybrzeży Sycylii zmuszono samolot aliancki do opuszczenia się na wodę. Załogę, składającą się z 5-ciu ludzi, zabrano do niewoli. Jeden z samolotów włoskich zauważył we wschodniej części Morza Śródziemnego parowiec handlowy pojemn. 10.000 brt. Mimo

kontrakcji myśliwców alianckich, samolot zaatakował parowiec, zatapiając go.

### Bilans ostatniego tygodnia

BERLIN, 13. 4. — Zatopiony ostatnim tygodniu przez niemieckie siły zbrojne angielski i amerykański tonaż handlowy wynosił — jak się dowiaduje DNB z miarodajnych kół wojskowych — ogółem 231.000 brt.

BERLIN, 13. 4. — 33 samoloty straciło lotnictwo brytyjskie podczas swych ostatnich nalotów na zachodni obszar nadbrzeżny, na obszary okupowane i na obszar Rzeszy. — Wśród tych samolotów było 7 typu „Spitfire“, 15 bombowców i 11 samolotów typu „Hurricane“ W tym samym okresie czasu 3 niemieckie samoloty nie powróciły do swych baz.

## Wojska amerykańskie na Bataan poddały się Japończycy wylądowali na wyspie Cebu

TOKIO, 13. 4. — Na froncie Bataan walki o ostatnie pozycje północno-amerykańskie toczą się z nie- zwykłą zaciętością. 9 kwietnia japońskie stráže przednie wdarły się na umocnienia fortyfikacyjne amerykańskiej bazy. Mariveles, po zdobyciu szturmem, gór Mariveles, ostatniej obronnej pozycji Stanów Zjednoczonych na dzunglowym obszarze Balanga. Obecnie wojska japońskie walczą o samo miasto Mariveles na południowym cyplu tego półwyspu.

W zaciętych walkach ulicznych oczyszcza się miasto z wojsk alianckich. W rejonie Camat wzięto do niewoli 1500 Amerykanów, wśród nich zaś pewnego dowódcę pułku.

Agencja Domei doniosła o poddaniu się amerykańskich sił zbrojnych na półwyspie Bataan. Rankiem w dniu 9 kwietnia, w pobliżu Limai wyjechał otwarty wóz z wywieszoną

białą flagą. W wozie znajdował się wysoki oficer Stanów Zjednoczonych i sześciu amerykańskich żołnierzy. Oficer amerykański zgłosił kapitulację obłożonych na półwyspie Bataan oddziałów filipińsko-amerykańskich. Oficer ten przedstawił się jako generał-major King, głównodowodzący północno-amerykańskich sił zbrojnych na półwyspie Bataan.

Wyspiarskie twierdze Corregidor i Caballo są od piątku wystawione na nieprzerwane ataki lotnictwa marynarki japońskiej i ognia działowy japońskich okrętów wojennych. Na wodach pomiędzy obu tymi twierdzami znajduje się jeszcze bardzo wiele motorowych statków amerykańskich, których zniszczenie jest tylko kwestią czasu.

Jednostki marynarki japońskiej, utrzymujące całą blokadę dokoła zatoki manilskiej, zajęły dwie amerykańskie łodzie torpedowe, jeden ścigacz i trzy transportowce.

TOKIO, 13. 4. — Oddziały marynarki japońskiej wylądowały na Cebu w ważnym strategicznie punkcie tej wyspy filipińskiej, zajmując Argao oraz Warili na wschodnich wybrzeżach tej wyspy. Japońskie oddziały szturmowe wtargnęły do portu stolicy wyspy Cebu. Miasto to liczy 147.000 mieszkańców i posiada wielkie znaczenie jako port przeladunkowy dla cukru, miedzi i tytoniu. Wyspa Cebu leży w środku grupy wysp filipińskich i posiada powierzchnię 2 obszaru 4.700 km. kw. z ludnością liczącą około pół miliona ludzi.

TOKIO, 13. 4. — Brytyjska służ-

ba informacyjna donosi: „Brytyjskie siły zbrojne na froncie Iravadi kontynuują swe ruchy odwrotowe na północ“. Japończycy — jak donosi agencja Domei — następują na pięty pobitym wojskom Czang-Kai-Szeka w dolinie rzeki Sittang. W ten sposób Japończycy po raz pierwszy wkroczyli na teren wielkich burmańskich rafinerii naftowych. Lotnictwo japońskie obrzuciło bombami ważne wojskowe obiekty w północnej Burmie, oraz zestrzeliło w pobliżu granicy chińsko-burmańskiej 16 aparatów alianckich.

### Uroczystości w Chorwacji

ZAGRZEB, 13. 4. — Pierwszą rocznicę powstania Chorwacji obchodzono bardzo uroczystie zarówno w stolicy, jak i w całym kraju. Do Zagrzebia przybyły delegacje Niemiec, Włoch, Węgier, Słowacji, Rumunii, Bułgarii i Finlandii. Na uroczystym posiedzeniu parlamentu chorwackiego wygłosił szef państwa chorwackiego dr. Pavelić przemówienie, w którym zobrazował rezultaty osiągnięte w ub. roku. W pierwszym roku swego istnienia Chorwacja nie zapomniała o swoich robotnikach i wieśniakach. W drugim roku praca ta będzie prowadzona nadal i nawet z jeszcze większym wynikiem. Ponadto w nadchodzącym roku Chorwacja do reszty wypelni swoje zobowiązania wobec sprzymierzonych narodów i popierze wszystkie ich potrzeby i zwycięstwa nad bolszewizmem.

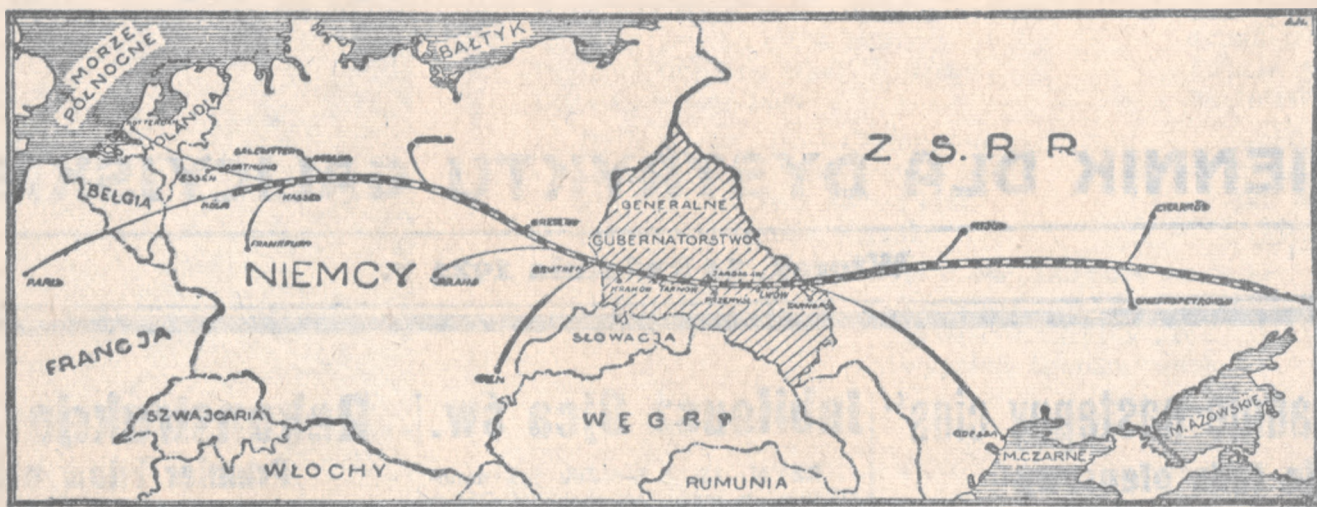


# Lwów znajdzie się na nowym szlaku handlowym

(tp) Reichsverkehrsministerium opracowało projekt gigantycznej magistrali, która bieć będzie od zachodniej krawędzi Niemiec, mniej więcej równoleżnikowo ku krainie przylegającej do północnej zatoki w odnodze Morza Azowskiego. Mapa ta sama przez siebie bez przydatku słowa propagandy jest już hasłem przekonującym.

Z rysunku widać, że to projekt dopiero, gdyż taka trasa jeszcze nie istnieje. Linia ta — podobnie jak autostrady — omija także wielkie centra wytwórcze i handlowe, lecz z nich idą ku niej łącznice, jest więc połączenie z Rotterdamem i z zachodnimi ośrodkami niemieckiego przemysłu, z Berlinem, Frągą i Wiedniem, a na Wschodzie z Odesą, Kijowem, Charkowem i Dniepropetrowskiem.

W środkowym odcinku trasa łączy się z Krakowem, Przemyślem i Tarnopolem, a bezpośrednio prze-



chodzi przez Tarnów, Jarosław i Lwów. Więc Lwów od sześciu już wieków będący łącznikiem handlo-

wym Zachodu ze Wschodem, w planach niedalekiej przyszłości miałby w całej pełni utrzymać swoją tra-

dycyjną pozycję. To mu się zarówno z wyjątkowych warunków położenia, a także i zasług przedsiębiorczego

lwowskiego kupiectwa jego starej tradycji bezsprzecznie należy.

Celem głównym nowej linii kolejowej jest rozwiązanie problemu komunikacyjnego ze Wschodem. Problem ten nie mniejszy jest od tego, jaki dotychczas dla Europy przedstawiała komunikacja transatlantycka. Chodzi więc o masowy wielki transport produktów rolnych i przemysłowych, a także o wielki ruch osobowy. Dla jednego i drugiego zadania buduje się tę potężną, czterotorową dalekobieżną magistralę, omijającą główne węzły ruchu, aby przez to nie pomniejszyć szybkości, która przeciętnie dla ruchu osobowego winna tam wynosić 170 km godz. (Berlin—Dniepropetrowsk t. j. 1875 km w 11 godzinach); mniejszą od niej co prawda projektuje się chyboc dla ruchu towarowego, lecz jednak wyższą od tej, jaka dziś dla tego rodzaju transportu jest maksymalna (90 km godz.).

## Misja Crippsa nie powiodła się

### Armia i flota japońska zagrażają Indiom

BERN, 13. 4. — Brytyjska próba porozumienia z Indiami, spełziła na niczym. Po jednogłosnym odrzuceniu propozycji angielskich przez wydział kongresu, Stafford Cripps oznajmił konferencji prasowej, że w poniedziałek wraca do Anglii. Jakkolwiek nie jest znana dokładna treść brytyjskich propozycji odrzuconych przez kongres hinduski, domyślić się można, że kwestia obrony wywołała negatywną odpowiedź hinduską. Wydział doszedł widocznie poza tym do przekonania, że propozycje pełnomocnika angielskiego nie gwarantują stworzenia hinduskiego rządu narodowego. W ten przynajmniej sposób uzasadnia się oficjalnie w Delhi odmowną decyzję wydziału kongresu. Cripps wycofał propozycje brytyjskie, wobec czego zostaje utrzymany dotychczasowy stan rzeczy w Indiach, obowiązujący przed przybyciem Crippsa. Za porozumieniem z Anglią był Pandit

Nehru, został on jednak przegłosowany w wydziale kongresu.

TOKIO, 13. 4. — „Wielka Brytania stoi wobec ustalonego faktu utraty Indii oraz kontroli nad Oceanem Indyjskim przez flotę japońską”. Szef oddziału marynarki japońskiej zwrócił się tymi słowami, mającymi być komentarzem politycznym do operacji na Oceanie Indyjskim, do narodu japońskiego. Obecne czyn-

ności wojenne — mówił szef marynarki — są raczej początkiem operacji floty japońskiej na tym obszarze morskim. Japońska marynarka wojenna działa obecnie na przestrzeni 10 tysięcy mil, pomiędzy zachodnim wybrzeżem Stanów Zjednoczonych aż do oceanu Indyjskiego i do Australii. „Walka będzie wtedy ukończona, gdy siły nieprzyjacielskie będą całkowicie rozbite”.

## 40-godzinny tydzień... walki

### Kłopoty amerykańskiego biura rekrutacyjnego

LIZBONA, 13. 4. — Szef biura rekrutacyjnego armii północno-amerykańskiej generał Hershey jest niezwykle rozczarowany dotychczasowymi wynikami akcji zaciągowej. Badania lekarskie milionów rekrutów amerykańskich wykazały niespodziewanie wysoki odsetek niezdolnych fizycznie i umysłowo.

Jak wyobrażają sobie północno-amerykańskie sfery handlowe instytucję wojska, świadczy wniosek po-

stawiony zupełnie poważnie przez pewnego członka kongresu, domagający się przyznania żołnierzom 50-procentowego dodatku do żołdu za każdą godzinę walki ponad 40 godzin tygodniowo oraz 100-procentowego dodatku dla rekrutów w niedzielę i święta. Wnioskodawca umotywiował swój wniosek wyraźnie koniecznością „uczynienia czegoś dla podniesienia ducha w armii północno-amerykańskiej”.

## Nowy porządek na Bałkanach

### Unicestwione wpływy Z. S. S. R.

Wiosna roku 1941 była dla południowo-wschodniej Europy szczególnie brzemenna w wypadki o dalekosiężnych następstwach. Przystąpienie Bułgarii do Paktu Trzech w dniu 1 marca i wkroczenie wojsk niemieckich dało początek serii historycznych wydarzeń. W dniu 25 marca do paktu przystępuje Jugosławia, która jednak w dwa dni później, w następstwie dokonanej puczu, staje w obozie przeciwników Osi, nadając wypadkom bieg odmienny od zamierzonego. W dniu 6 kwietnia rozpoczęła się krótkotrwała kampania, w wyniku której pokonano i rozebrano Jugosławię a stworzono samodzielne państwo chorwackie — zwyciężono sojusznikę Anglii — Grecję. Wojska niemieckie wkroczyły do Aten, opanowały Kretę. Wypadki te, współczesne jeszcze, są nam zbyt bliskie, aby je móc ocenić w należytej skali. Niemniej — mimo upływu krótkiego czasu — zaobserwować można skutki tych wydarzeń i następstwa akcji podjętej dla rozwiązania spłotu trudności wynikłych z operacji wojennych. Rok dopiero upłynął a już widać rezultaty roboty i wysiłków na całym terenie, opanowanym przez zbrojną siłę niemiecką. Toteż prasa różnych miast tych krajów nie pominęła sposobności, by w rocznicę wypadków nie poświęcić sprawie wy-czerpujących uwag, po myśli grona czytelników, którzy niezawodnie podzielają wyrażone w artykułach poglądy.

Tworzy się nowa Europa. Jeżeli mowa o nowym ładzie na obszarze południowo-wschodnim, to apostofowie i kowale, wykuwający zryb nowego porządku rzeczy, wykluczają wznowienie idei jugosłowiańskiej od czasu, gdy najliczniejsza grupa nie serbska — Chorwaci — uzyskali własne państwo a Macedończycy znaleźli się w granicach Bułgarii.

Od wiosny 1941 r. na Bałkanach nastąpiło przesunięcie punktów ciężkości po rozbrojeniu Jugosławii. Przede wszystkim Bułgaria, po uzyskaniu szerszych granic, a wraz z nimi nowych mieszkańców, wzrosła na siłę. Nawet Rumunia zaspokoila terytorialne pretensje Bułgarii, tworząc w ten sposób, jak to potwierdzają głosy publiczne w obu państwach, podstawy pod trwałe stosunki wzajemnej przyjaźni. Wpływy Włoch na Bałkanach, w następstwie rozegranych wypadków urosły. Italia posia-

da bowiem Albanie, rozszerzoną o części byłych terytoriów Jugosławii, co zapewniło jej szerszy dostęp do wybrzeża adriatyckiego. Dzięki przyłączeniu do Albanii części ziem południowo-zachodniej Jugosławii, uzyskała Włochy poprzez Albanie wspólną granicę z Bułgarią. Reaktywowane księstwo Montenegro znajduje się pod bezpośrednimi wpływami włoskimi. Również Chorwacja jest ściśle związana z Włochami. Grecja, okupowana przez wojska niemieckie i włoskie, leży jako kraj śródziemnomorski także w sferze wpływów rzymskich.

Jeżeli na Bałkanach stworzono nowy porządek rzeczy, to stać się to musiało kosztem trzeciej strony,

kosztem — Sowietów. ZSSR od lat dziesiątek zabiegał o umocnienie tutaj swych wpływów. Odszkodnia i bramą wypadową dla tych penetracji Moskwy miała być Bułgaria, gdzie istotnie panował siłą tradycji pewien sentyment dla „słowiańskiego” sąsiada. Dywersanci, zrzucający na teren Bułgarii, mieli przygotować grunt i stworzyć pomost dla dalszego wypadu na Jugosławię. Dywersanci jednak, jakkolwiek czas dłuższy mogli się ukrywać, to jednak ostatecznie zostali unieszkodliwieni.

Rumunia, drugi sąsiad Sowietów, przekonała się na własnej skórze o grozie komunistycznego niebezpieczeństwa. Toteż, mimo początkowych sympatii proangielskich, dzi-

siaj stoł wytrwale u boku żelaznych brygad niemieckich, dając dowód męstwa swej bohaterskiej, dziańskiej armii.

Wspólne niebezpieczeństwo, grożące od Wschodu, zmobilizowało niemal wszystkie narody do walki z Sowietami. Walki te zepchnęły inne problemy na plan drugi, by z tym większą mocą i konsekwencją rozegrać kampanię ze wspólnym wrogiem Europy. Zwycięstwo utrwali układ stosunków na Bałkanach, bez zwycięstwa zniknie nie tylko problem bałkański, ale także i państwa.

## Na Wiśle pod Warszawą

WARSZAWA, 13. 4. — Piaskarze szykują krypy. Już niedługo wypłyną „ludzie rzeki” znów na szare fale Wisły, stając do swej ukochanej, choć nieraz ciężkiej i żmudnej pracy. W najbliższych dniach zostanie wznowiona również żegluga pasażersko-towarowa. Obok przystanku na wylotu ul. Karowej czekają już statki, stojąc pod parą. Zakres podróży w górę rzeki został znacznie rozszerzony. Zamiast do Sandomierza, jak dotąd, statki będą odplywały codziennie aż do Tarnobrzega. Na razie uruchomiony będzie jeden statek dziennie.

## Powódź na ul. Złotej

WARSZAWA, 13. 4. — Pod chodnikiem przy ul. Złotej, przed domem nr. 36, pękła rura wodociągowa, a woda wyrwała ziemię i płycę na chodniku, oraz zalała dziedzińca do wysokości pół metra. Najwięcej ucierpiał jeden z właścicieli sklepu spożywczego, któremu oprócz zapasu ziemniaków, woda zalała zapasowane warzywa. Pogotowie inżynierskie wodociągów i kanalizacji zamknęło dopływ wody we wszystkich domach po stronie parzystej ulicy, na odcinku od ul. Sosnowej do Wielkiej, przystępując następnie do poszukiwań pękniętego miejsca rury wodociągowej.

## Pokrótko

Ruch budowlany w Ameryce mały po 4 miesiącach wojny. Demonstracje robotników na plantacjach tytoniowych w Hawanie i Kuba. Wznowienie i rozszerzenie iów europejskich. Dr. Nikola A. trié, amiel w Zagrzebiu.

## Alarm lotniczy w Waszyngtonie

LIZBONA, 13. 4. — Po raz drugi od chwili przystąpienia Ameryki do wojny, zarządzono w nocy na piątek alarm lotniczy w Waszyngtonie. Odwołanie alarmu nastąpiło w 36 minut po sygnale alarmowym, danym przez syreny.

## „Perch” zaginęła

SZTOKHOLM, 13. 4. — Jak obecnie przyznaje ministerstwo marynarki Stanów Zjednoczonych, od miesiąc na powróciła do swej bazy wyjściowej amerykańska łódź podwodna „Perch” pojemności 1330 ton; łódź tę uważa się za straconą. Należała ona do floty łodzi podwodnych, operujących na wodach jawańskich. Załoga jej składała się z 50 ludzi.

## Kapsztad ma zastąpić doki w Singapurze

SZTOKHOLM, 13. 4. — Według wiadomości z Indii, planowana jest przez rząd angielski budowa doków w Kapsztadzie (połudn. Afryka) w miejsce utraconych w Singapurze doków olbrzymów. Wobec wielkich trudności, przewiduje się 30 miesięcy czasu na ukończenie robót. Koszty oblicza się na 2 miliony funtów. Długość doku wynosić ma 304 m, szerokość 41 m, a głębokość 13 metrów.

## Brak tonażu dla dostaw lombardowych

LIZBONA, 13. 4. — Przewodniczący komisji marynarki wiceadmirał Land oświadczył, że towary objęte dostawą lombardową, niejednokrotnie gromadzą się w olbrzymich ilościach w portach, ponieważ z powodu braku tonażu okrętowego nie mogą być wysłane na miejsce przeznaczenia. Szybkość ich dostawy zależy od tego, w jakim okresie czasu uda się zastąpić zatopione jednostki nowo zbudowanymi okrętami.

## Pozycje kluczowe W. Brytanii na morzu Śródziemnym nieustannie atakowane przez lotnictwo Osi

BERLIN, 13. 4. — Z włoskich kół wojskowych komunikują: W ciągu ostatnich dni lotnicy włoscy w czasie pewnej burzliwej nocy nawiedziła ponownie Gibraltar. Przelecieli oni nad fortyfikacjami tej bazy i rzucili na upatrzone cele wiele bomb, które spowodowały ciężkie szkody i pożary. Dla dokonania tego ataku eskadry włoskie przeleciały tam i z powrotem w przybliżeniu 2 tysiące km nie ponosząc przy tym żadnych strat. W ten sposób trzy brytyjskie strategiczne pozycje kluczowe na Morzu Śródziemnym mianowicie Gibraltar, Malta i Aleksandria znajdują się pod nieustannym ostrzałem sił powietrznych i morskich mocarstw Osi. Samolot torpe-

dowy stawia nieustraszenie czoła setce zięjących ogniem paszcz dział wielkich okrętów bojowych, a małe ścigacze wślizgują się jak żmije do silnie umocnionych portów. Również łodzie podwodne stanowią w rękach mocarstw Osi niebezpieczną broń, zmuszając alianckie statki, wiozące zaopatrzenie, do odbywania dalekich podróży okrężnych.

Dzięki kruszeniu alianckich baz operacyjnych, unieszkodliwieniu statków bojowych i paraliżowaniu w coraz większym stopniu alianckich linii łączności, sytuacja Anglików na Morzu Śródziemnym staje się coraz bardziej ryzykowna, zaś przewaga Osi występuje na jaw coraz jaskrawiej.

## 20 miliardów drachm do Londynu wywiózł b. rząd grecki

ATENY, 13. 4. — Minister finansów Godzamanis, który od dnia 23 marca przejął również kierownictwo produkcyjnych resortów wszystkich ministerstw, złożył oświadczenie na temat sytuacji aprowizacyjnej w Grecji. Obecny trudny stan żywienia w Grecji, zdaniem ministra, spowodowany jest tym, iż b. rząd, który uciekł do Londynu, zabrał z sobą złota i wizer wartości 20 miliardów drachm, pozostawiając puste kasy i

magazyny. Natomiast mocarstwa Osi nie zanęchały niczego, by udzielić skutecznej pomocy narodowi greckiemu w jego trudnej sytuacji.

Konieczną jest rzeczą, by Grecja wzmogła swoją produkcję oraz zapewniła sprawiedliwy podział dóbr pomiędzy konsumentów. W związku z tym czynniki greckie przy poparciu władz okupacyjnych opracowały już odpowiedni plan.







